

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEJ POCZTY.  
S Z W A Y C A R Y A.

*Bazylea 15 Sierpnia.*

Ponieważ niektóre wioski krainy Bazyley-skiej wzbrańały się przyjąć woyska związkowe, wysłano kilka kompanii z Bazylei, podwojono oddziały i obsadzono wioski. Kommissarze seymowi udali się z pułkownikiem Dufour na miejsce. Zbliżenie się dwóch stronnictw zdaje się niepodobnem do wykonania. W kantonie bazylejskim unysły się w naywiększym rozjątrzeniu. Rząd bazylejski nie ogłosił dotychczas urzędowego raportu o walce d. 3 sierpnia. Onegdy znaleziono w znaydujących się blisko miasta winnicach dwóch zabitych obywateli i kilku w Renie. — Od podróżujących, którzy przez Szwajcaryę przejeżdżają, dowiadujemy się, wszędzie istnieją żywioły niezgody, i że niepodobna przywrócić spokojności w tym kraju, jeżeli seym silnych środków nieprzedsięwzmie. Obawiają się, żeby sprawy kantonów Schwyc i Bazylei nie były początkiem bardziey niepokojących wypadków.

Dotychczasowe doniesienia o sprawach naszych, w gazetach ogłaszane, znamionują się za nadto jeszcze barwą stronnictw i są jeszcze za mało uzasadnione na dokładney znajomości rzeczy, dla tego nowe rozwinięcie tych stosunków jest potrzebnem. Jak wiadomo rząd miasta Bazylei przez swój związek z Sarneńską konferencyą i wymuszone przez nią powtórne nieuznawanie seymu, stanął w nieprzyjacielskiej pozycji przeciw związkowi Szwajcarskiemu, i nietylko władze 17 kantonów, lecz cały naród upornem nawet wbrew związkowi trzymaniem się w tém stanowisku przeciw sobie rozjątrzył. Nadaremne były nalegające napomnienia doświadczonych polityków, na nie się nieprzydały wezwania władz związkowych, by Bazylia opuściła nieprzyjacielskie stanowisko i powinnościom traktatu związkowego zadosyć uczyniła. Na te wezwania odpowiadała zgromadzona nieprawnie w Schwycu konferencya, wyśmiewającami a nawet grożącami odpisami. — Tymczasem seym, nie dający sobie przeszkadzać w swym spokojnym postępie, pracował niezamordowanie nad ułożeniem nowey przez stosunki czasu nakazanej konstytucyi; ile możności najlepszy projekt mający wzgląd na wszystkie stosunki i interessa pojedynczych kantonów i ba-

czny na korzyści pierwotnych kantonów, osobliwie Bazylei i Nenenburga, został wykończony; lecz niespodziewane odrzuczenie tegoż przez naród w kantonie Lucerny, któremu go przedłożono, zniweczył te zamiały. — Nie do uwierzenia, jak dalece względem naszego politycznego położenia się omylono. Pewna obojętność ludu przy politycznych pytaniach zdawała się upoważniać do sądzenia, że zapal wyszumiał. Dzienniki konferencyi wystawiały obojętność większą, niż rzeczywistość była, a wahania się seymu przyczyniły się znacznie do wykazania, że naród zostaje w zupełney ospałości. Wśród tych okoliczności wzrastała codzien nie odwaga stronnictwa reakcyonistów. Coraz śmielszemi się stały wezwania dziennika *der Waldstuetter Bote* i gazety Bazyley-skiej do obalenia istniejącego porządku rzeczy. Konferencya w Schwyc mniemała, że nadeszła chwila, w której jednym ciosem nowe z 1830 roku ustawy obalić, narodowi, i zagranicznym [okazać można, że Sarneńska konferencya przedstawia prawdziwy związek Szwajcarski, i że seym w Zurychu jest nieprawnem zgromadzeniem. Tylko potrzeba było powodu do wystąpienia. Kto pragnie wojny, znajdzie łatwo pozór. W oddzielnym od Inner-Schwycu obwodzie Kissnacht 60 stronników dawnego rządu, uwolniło aresztowanego obywatela. Stronnicy Ausser czyli Neu-Schwycu sprzeciwiali się temu, i wszczęła się zwyczajna walka. Zaraz tam pułkownik Abyberg, członek dawnego kraju i konferencyi Sarneńskiej, stanął na granicach obwodu Kissnacht z 600 dobrze uzbrojonymi ludźmi i 2 działami, w towarzystwie znanych stronników, przed trzema laty pełnych wpływ mężów z innych kantonów, i zajął miasteczko Kissnacht wbrew prawu i nayformalniejszey protestacyi sőtysa Amhryn przeciw wkroczeniu woyska. — Z szyderstwem odparł pułkownik Abyberg że nie uznaje seymu, łązył lucerneńskich posłów osobiście, aresztował wielu urzędników, między nimi landamana Stutzer, chociaż zapewnił bezpieczeństwo osób i własności. To się stało dnia 30 i 31 lipca. — Mówiemy, poznawszy że napad w Kissnacht zdradza daleko sięgające plany, ponieważ ten nieprzyjacielski najazd właśnie przed zebraniem się zwołanej na dzień 5 sierpnia w Zurychu konferencyi, nieporozumienia w